

b. Jędrzej - internowanego - więźnia - "lagieralnika" - z Łodzi

Woj. Łódzkie - A. -

NO 6650
6650

1. DANE OSOBY: imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny
2. DATA PRZYJĘCIA DO WIEZIENIA
3. NAJWAŻNIEJSZE WSKAZANIA - miejsca pobytu
4. IS CROUN, WISCONSIN I T.P. / Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena
5. SKŁAD PRACOWNI, WIEK, ZAŁOŻENIA / narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.
6. YOBILITACJA, WYKONANIE I T.P. / przebieg przedletniego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.
7. STOSUNEK ZADANIE DO PRACY / sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o polsce etc.
8. CENY WIEZIENIA, ŻYWIENIE, ŚMIERTELNOŚĆ / wymienić nazwiska zmarłych.
9. CZY I JAK PAŃSTWO WYKONUJE ZADANIE I WYKONANIE ?
10. CZY WIEZIENIA SĄ BEZCENNE I JAKI WŁOŚCIBY PŁACĄ NIE DO WIELKICH ?

Lepiła Wiktor strzelec lat 36. Łódź - Kuffa 2, kawaler.
 Dnia 20/IX 1939 r. we wsi Kobiór powiat Dobromil
 województwo Łódzkie szukając noclegu zostatem
 zatrzymany przez milicjanta i do prowadzony na poste
 runek graniczny ponieważ było trzy kilometry do granicy
 cy ustawnionej na Ławie na stopnie przewidzionym do
 wieszania w Przemyśle gdzie zostatem przetrzymany i za-
 rano mi sam usiłowałem przejść granicę wraz z odpowiednia-
 tem że tam niema granicy tylko tu tak jak i stąd tej stro-
 ny jest Polska a granice jej to przekroczyła armia
 Łowicka za te stawa zostatem wysłany do wieszania
 Winnicy na Ukrainie

w Wieszaniu N.K.W.D. w Winnicy warunki mieszkani-
 byty ciężkie brak miejsca do spania spanie na gołej podłodze
 asfaltowej i to w pozycji siedzącej po sześciu miesiącach ^{robot}
 jest lipca 40 roku zostatem skazany na lat 5. przedtem
 łowane przeproczenie granicy, artykuł 80/16.
 Dnia 15 lipca 1944 roku wieszano mnie do Ławki ^{na Ukrainie}
 przed obstarowaniem 600 gr chleba i pół śledzia ^{na Ukrainie} i przy-
 mienie z powodu braku wody filka wietniow zachow-

warto i dostaliśmy się do Szpitala w Harpome.
 z Harpome wyruszyliśmy 1/X 1940 do Lergow wzd-
 Pezore (Pez. Peyer) w ramach transportu te sumy
 chleb, siłki i czasem trochę wody, był to transport
 kolejowy do Anbangelika potem statkiem do Marjan-
 Mar a następnie buszem po rzece. Tu w ranku podru-
 ży były najgorsze głód, zimno brak wody i mięsna
 do niekiedy a podraz trwała dni 17. w czasie busza
 zamurka i reszta drogi odbyliśmy przez dni 5.

Zycie na kolonii rano o godz 3:30 podjęm
 na roboty robota ciężka bardzo zimna głęboko zamra-
 znieta o wyrobieniu wysoki i normy ani mrosy
 sato otrzymanym 300 gram trzystu gramów chleba
 i dwa razy zupę po pół litra rano i wieczór brak
 odprawy i latów spowodował odmówienie ręk i m
 dostalem się do szpitala opieka tu była dobra tylko
 ten sam głód po czterech miesiącach pobytu w szpi-
 ta powrót na kolonię za niemyślnie na normę zamur-
 kano mnie w warunkach do karcio tu wota nie nie
 wolno było siedzieć tylko stać w chwiei na li to, ten
 strytek który mnie bit bit mnie polaniem i mówit że
 Sowiecki z widzęk jest kreptki i ja przyrzolt jesi
 chleb Sowiecki z widzęk było to życie na kolonii

Podczas transportu po Pezore zmarł jeden z kolegów
 wzięniemych s.p. Czernik, a drugi w szpitalu Lergow-
 nym s.p. Szakajolewicz

Z wolnionym dnim 16/X 1941 roku dostalem się do
 Nikosie gdzie był skierowanyarty nasz transport i tam
 pracowalem w stroje telnej kantarze nastepnie przewie-
 ziono na na kotłownię i tu pracowalem az do wiosny
 gdzie nas tam w sztych. Polakow wzwano na
 komisje poborowe ktore byly. Polski Sowiecki po
 tych komisjach odeslano nas transportem miejscow-
 wsi Guszary gdzie przyjele mnie do G. P.